

Page 1 of 1

Nowy Świat

TELEGRAM CODZIENNY

Published Daily and Sunday by the
NOWY ŚWIAT PUBLISHING CO., INC.

MEMBER A. B. C.

M. F. WEINSTEIN, Publisher and President
W. R. HILF, Editor
Dariusz wydawcy prasę Spółkę Wydaw. „Nowy Świat”, Inc.
Entered as Second Class Matter, March 31, 1916,
New York Post Office, New York

Prenumerata na miesiąc	Subskrypcja w kraju
1.00	1.00
Prenumerata na kwartał	Subskrypcja w kraju
3.00	3.00
Prenumerata na pół roku	Subskrypcja w kraju
6.00	6.00
Prenumerata na rok	Subskrypcja w kraju
12.00	12.00
Prenumerata na miesiąc	Subskrypcja w kraju
1.00	1.00
Prenumerata na kwartał	Subskrypcja w kraju
3.00	3.00
Prenumerata na pół roku	Subskrypcja w kraju
6.00	6.00
Prenumerata na rok	Subskrypcja w kraju
12.00	12.00

MAIN OFFICE
24 Union Square, New York, N. Y.

BROOKLYN BRANCH
586 Manhattan Avenue
Telephone, Greenpoint 1924

OSZUŚCI, CZY MARZYCIELE?

Znalazł się jakiś nowy apostoł, który twierdzi, że posiada magiczne formuły religijne, wystarczające dla każdego bez wyjątku człowieka. Nie trzeba — wola on — takiego jak obecnie mnóstwa sekt wyznaniowych. Jedna religia, zawierająca w sobie zasadnicze i ogólne dogmaty, całkowicie wystarczy dla całej ludzkości.

Nowy ten apostoł, jeżeli nie jest pospolitym obłudnikiem i oszustem, jest utopią — marzyteliem. Ludzkość jednej religii nigdy się nie zadowoli. Nigdy nie będzie tak, aby była jedna owoznaria i jeden pasterz. Nigdy nie da się uogólnić pojęć, które są nauką ścisłą, a przeto w żadne niezmiennie formuły, jak np. matematyczny ruch planety i gwiazdy, ujęte być nie mogą. Człowiek cywilizowany, bez względu do jakiej należy rasy, czy jest wychowany w Argentynie lub Alasce, przyjmie bez protestu jedno prawo człowieka. Wiedza doświadczalna posiada niekwestionowaną autorytet na wszystkich kontynentach, wśród wszystkich ras i wśród wszystkich ludów.

Ala inna rzecz jest z wierzieniami religijnymi. Każdy naród stwarza sobie własnego Boga. Inaczej tego Boga wyobraża sobie Turk wyznający Koranu, inaczej Słowianin, Polak, którego religia powierzchownie chrześcijańska w rzeczywistości oparta na tradycjach i wierzaniach pogańskich, inaczej wręcz przedstawia się Stwórca dla ras skandynawskich i anglo — saskich.

Wtedy, gdy Bóg Persów jest zły i okrutny, który karze i mści się na ludzkości, Jehowa żydowski jest sprawiedliwy, ale bezlitosny, Bóg chrześcijański jest uosobieniem miłości i braterstwa.

U większości narodów, Bóg uważany jest jako ich wyłączna własność. Jeżeli dla nich jest ojcem, to dla innych narodów powinien być niszczycielem i katem. Jeżeli w Testamencie jest powiedziane, że „Bóg stworzył człowieka na obraz i podobieństwo swoje”, to właściwie należałoby odwrócić powiedzenie i przyjąć jako prawdę, że każdy naród stwarza sobie Boga na obraz i podobieństwo swoje.

Nawet chrześcijaństwo, który oparty jest na zasadzie na ideach wszechludzkości, nie zawarł nigdy różnicy w wyobraźni ludów i nie zdołał doprowadzić do uogólnienia pojęcia o Bogu.

Chrześcijański Bóg naszego chłopca z pod Krakowa, to dobry i pocziwający stępcą z długą brodą, którego czasami się trzeba bać, ale który więcej czyni dobra niż zła dla ludu. Chrześcijański jednak Bóg Purytanów — to surowy i porywczy sędzia, karający bez litości ludzi za najmniejsze przewinienia, bezwzględny i okrutny.

Jakże więc daleko są te niezliczone pojęcia i niezliczone wierzienia sprowadzić do jednego mianownika?

Ze wszystkich religii, które znamy w historii, jeden tylko chrześcijaństwo oparty na zasadach najbardziej ogólnych i wszechludzkości, miał możliwość zszeregowania całej ludzkości. Ale czy tego dokonał?

Nie dokonał i nie dokona. Natura ludzka jest tak różnorodna, że tam gdzie uczucie gra rolę, a nie rozum, do jednej formuły nakłonić się nie da.

Niemna, przynajmniej dzisiaj, takiej recepty, która by niezliczone wierzienia przetrzymała w jedną uniwersalną religię, chociażby rozumowo to zdawało się logiczne i prawdopodobne.

Niemna najmniejszej wątpliwości, że uświelenie w tym kierunku zawsze będą czynione. Niepowodzenie jednego apostoła, bynajmniej nie ochłodzi zapędów innych, dla których życie z jego walkami i przeciwnościami jest dla takich lub innych powodów nienawistne. Czy są to tryfalia marzyteli goniący za utopią, czy są wytrawieni oszuści? Częściej to drugie. Człowiek dwudziestego wieku nie może nie

wiedzieć, że kwestia szczęścia i zadowolenia ludzkiego na tej ziemi nie leży w jedności w imię hasła „jedna owczarnia i jeden pasterz”, ale w umiejętności i zdolności współżycia i wzajemnej tolerancji.

A jeżeli wie i mimo to pragnie zbawiać ludzkość łącząc ogień z wodą, barbarzyńczo z wysoką duchową kulturą, jest albo nieprzytomnym fanatykiem, albo kuglarzem i obłudnikiem.

Niech sobie ludzie mają najwięcej religii, niech tworzą bogów takich jak ich dusza za pragnie i fantazja nakreśli.

To za nikomu nie przyniesie.

Zło zaczyna się zawsze wtedy dopiero, gdy fanatycy, lub marzyteli religijni chcą dowiedzieć świata, że oni tylko znają prawdziwego Boga, a tych którzy się z nimi nie godzą, gotowi są skazywać na tortury, męki i śmierć w więzieniu, lub na stosie.

Dla idei „Jednej Owczarni” niemają przełano krwi, spalono miast i wsi i wytrącono ludzi.

Dzisiaj idea ta spotka się z pobłażliwym uśmiechem i pełną świadomością, że czasy, w których życie ludzkie próbowało wtłoczyć w jedne ramy pod hasłem religijnym, należą do przeszłości i już nie powrócą.

wb.

CZEŚCI POSYLAJĄ UKRAJŃCÓW DO ROSJI, ABY CI AGITOWALI PRZECIW POLSCE

Z Charkowa donoszą o przybyciu tam z Czecho — Słowacji 35 galicyjskich emigrantów politycznych, narodowości ukraińskiej. Rząd ukraiński zgłosił im emigrantom uroczyste przyjęcie, połączone z napędami na Polskę. Okazuje się, że przybyli emigranci zostali z Czecho — Słowacji wydalenymi z granic państwa jako agitatorzy komunistyczni. Wszyscy oni pochodzą z Lwowa i okolic Tarnopola. Z Polski uciekli po zlikwidowaniu powstania ukraińskiego. Przyjęci początkowo bardzo chętnie przez Czecho — Słowację — obecnie zostali wydeleni jako element niebezpieczny.

W wygłoszonych przemówieniach emigranci ci, podawali się za poddanych galicyjskich, którzy jako komuniści pragną obecnie pracować dla sowieckiej Ukrainy, aby zemiść się na Polskę za utracą Galicji.

KASA CHORYCH W POLSCE

Instytucja ta, której celem jest praktyczna opieka nad robotnikami w razie choroby, jest solą w oku dla reakcji. Nawet tutaj w prasie naszej na wychodzie spotykamy się często z krytycznymi wzmiankami o Kasie Chorych, która jak czynnie wyraził się jeden z czołowych „prosowników” po przyjeździe z Polski, jest „ochroną leniwa”.

Mamy przed sobą sprawozdanie z działalności Kas w Krakowie za miesiąc październik r. b. Ponieważ mniej więcej podobne są sprawozdania z innych miast polskich, kilka cyfr krakowskich, dać może czytelnikowi pojęcie, jak się przedstawia ogólna działalność Kas Chorych w Polsce i jakie ta instytucja posiada dla robotników polskich znaczenie.

„Z dniem 31 października miało ubezpieczonych w Kasie 56,439 osób, w tym mężczyzn 35,666, kobiet 20,773.

Porad lekarskich udzielono przez lekarzy specjalistów 34,322. W tym było pierwszych ordynacji 12,611, następnych 21,711. Przeciętnie przeszło 1,100 ludzi przewiezło się dziennie przez ambulatoria Kas, nie wliczając leczenia szpitalnego i fizykalanu w lecznicy Okręgowego Związku Kas Chorych oraz wizyt na miejscu.

Ogółem ordynowano w miesiącu w ambulatoriach Kas 3,590 godzin.

Zabiegów fizykalanu (lampa kwarcowa, diatermia, elektryzacja, masaż, Zander) wykonano 6,152.

W zakładzie Rentgena wykonano 198 zabiegów.

W szpitalach, zakładach położniczych i w sanatorium dla chorych gruźliczych leczono się na koszt Kas Chorych 535 osób.

Własna apteka wykupowała w październiku 13,598 recept.

W ambulatorium chemiczno — bakteriologicznym wykonano 835 analiz.

Sprawozdanie kasowe za ten miesiąc przedstawia się następująco:

Dochód z opłat wynosił 405,685.71 zł.
Rozchody wynosiły 390,105.80 zł.

Z tej sumy wypłacono: zasiłki pieniężne za dni niezdolności do pracy w kwocie 123,474.07 zł. (30 proc.) zasiłki pogrzebowe 16,821.32 zł. (40 proc.) zasiłki pogrzebowe 5,697.02 zł. (1,5 proc.). Na leczenie choroby (pensje lekarzy, szpitale i zakłady lecznicze, leki i środki opatrunkowe) wydano 192,504 zł. (47 proc.), koszt administracji wyniósł 34,775.36 zł. (8.40 proc.).

Cyfrы powyższe, a w szczególności niski procent wydatków na administrację, wymownie świadczą o gospodarce w Kasie, jakoteż o tem, co i ile Kasa świadczy swoim członkom.

Na Marginesie

OKOPY na polach Francji dobrać się opłaciły nie tym, co je kopali i nie tym, co zostali w nich zakopani, ale tym, co w charakterze kontraktów zakupu je obeenie.

Jeden z takich kontraktów zakupił 60 kilometrów tych rowów śmierci i podał rachunek na 390. Posmarował w odpowiednich miejscach aparat administracyjny, więc wszystko gładko poszło. Dopiero teraz jakiś nieposmarowany i nie dający się posmarować aparat kontrolujący długość tych zakopanych rowów zmierzyl. Zrobił się mały skandal. Dobrze młody maksim, że pracowita pasczotka umie nawet z trujących kwiatów zbierać młody.

JAK trzeba postępować z marionetkami i szpiekami, to tylko w Persji wiedzą. Zdezonizowany a jednak wesół szach perski, Ahmed Rza pożył w wujasku w chwili kabaretowej potrzeby dwa tysiące dolarów — i nie oddał. Obecnie wujasku wspominał się o tą należność z — nożem w zębach.

Zawieszili zaś młody brzech perskiego dynasty jest obecnie przedmiotem najwyższej troski polski garyski.

WŁOSKIE „skupienia towarzyskie” inaczej centrami społecznymi zwane nie wszystkim się podobają w tym kraju, choć to dopiero projekt, ale projekt samego Mussoliniego „Eksterytorjalne t w i e r d z e” propagandy faszystowskiej stanowiący niewątpliwie kontrast rażący na tle tejszych metod politycznych. „Demokracja amerykańska nie chce poprosu by jej wpadły do zupy karaluchy, wyhodowane w kuchni zamiejscowej, więc się krzywi. Mussolini zaś w wykrzyku swym zamiast pogodzić się z tym smutnym faktem, dowodzi, że przecież Y. M. C. A. i Armia Zbawienia mają swe oddziały we Włoszech i nikt im nie przeszkadza funkcjonować na włoskiej ziemi. To się nazywa: odwracanie kota ogonem. Apolityczność amerykańskich organizacji we Włoszech nie ulega najmniejszej kwestii, a w wypadku z włoskimi centrami społecznymi cała kwestia sprowadza się właśnie do tego, czy nie stają się one centrami propagandy faszystowskiej i gwałtami osk. Jeżeli każdy do brdy pasiecznik ma prawo usuwać z drzew, w swym ogrodzie, poprosu dlatego, by pracowite pszczoły mogły mu spokojnie do złotych plastrów zmieścić.

W tym wypadku Wuj Sam jest poprosu — dobrym pasiecznikiem.

WIELKI uczonej angielski Sir Oliver Lodge wygłosił w Westminsterze mowę poświęconą sprawie „ogłoszenia badań naukowych z religijnymi wierzieniami”.

Usłuszy — mówi Lodge — ustalić dokładnie prawa zjawisk fizycznych i musimy się wobec tego ograniczyć do zagadnień mechanicznych, fizycznych, chemicznych, dających się objąć i zaobserwować. Nikt rozsądny nie może nam zarzucić, że szaraczamy istnieniu ogromnej dziedziny wiedzy, leżącej po za obrębem ścisłej nauki i nie badanej przez nas dla braku czasu i energii. Ale nikt z ludzi rozumnych nie zagrzeżdże istnieniu tej dziedziny.

Biologia nie stara się wytłumaczyć pierwszej przyczyny życia, bierze to życie jako fakt. Ale prawda naukowa obawiać się nie należy. Przeciwnie, w imię tej wiedzy powinni pokonać w sobie resztki ciekich zwierzęcych, odziedziczonych po przodkach, i wyrugować skłonność małą czy tygrysów w swej ludzkiej natury.

SAMOBÓJSTWO z trytycy popełnił w Homestead pod Pittsburghem William Kahler. Kahler grał z żoną w warcaby (wzajemnym sposobem czy też „wybijanie” nie wiadomo). W ciągu czterech godzin wygrał ani jednej partii, co tak go zirytowało, że, znużony szachownicą na podłogę, uderzył się w łeb, zamknął się od środka i



Z PRASY I O PRASIE

O książkę polskiej, „jako o najodpowiedniejszym podarku gwiazdkowym czytamy w tygodniku „Jedność-Polonia”.

Zbiórka się Święta Bożego Narodzenia, zbliża się przez wszystkich oczekiwania Gwiazdki, a w myśli każdego płace się jedno pytanie: Co mam kupić na Gwiazdkę dla meich drogiej? Wybrać się to najwzrost, lecz właśnie dlatego, że dziś mamy wszędzie taki ogromny wybór przeróżnych podarków, tradycyjnie często głowimy, bo nie wiemy co kupić, nie wiemy, co się będzie naszym drogim podobać, albo im będzie potrzebniejsze.

Pamiętamy, jak to dawniej w Polsce dotychczas, się zbliżała na Gwiazdkę, jak to młode, spieszące się święta na czytelnik otrzymywanej książki, jak się nie nieraz długo po świętach czytano, podając grzeczność czytania i radość była stać wielką i korzyść moralną. A dziś co nam to dajemy dziełom na Gwiazdkę? Głupstwa, głupstwa i jeszcze głupstwa.

Oczywiście dla małych dzieci zabawki są podarunkiem odpowiednim, ale gdy one już dorastają, powinniśmy im dać coś pożytecznego, po prostu się im dać coś, czego potrzebują, a od czego do pewnego stopnia stronią, a rzecz ta jest polska książka!

Jeżeli wybieramy odpowiednio, jeżeli wybieramy, odczytanie książki polskiej, to tem samem szlachetnie to dziełko do czytania po polsku. Otrzymamy podarunek, który nam uwasz na coś wartościowego niż przynajmniej gazetę, czy książkę, zaglądnięcie do niej raz i drugi, pokusi się o przeczytanie całej książki, zainteresuje się o tyle, że później zapamięta więcej książek i takie jednokrotne odczytanie nie dziełko książka może być podarunkiem, który nam uwasz na coś wartościowego niż przynajmniej gazetę, czy książkę, zaglądnięcie do niej raz i drugi, pokusi się o przeczytanie całej książki, zainteresuje się o tyle, że później zapamięta więcej książek i takie jednokrotne odczytanie nie dziełko książka może być podarunkiem, który nam uwasz na coś wartościowego niż przynajmniej gazetę, czy książkę, zaglądnięcie do niej raz i drugi, pokusi się o przeczytanie całej książki, zainteresuje się o tyle, że później zapamięta więcej książek i takie jednokrotne odczytanie nie dziełko książka może być podarunkiem, który nam uwasz na coś wartościowego niż przynajmniej gazetę, czy książkę, zaglądnięcie do niej raz i drugi, pokusi się o przeczytanie całej książki, zainteresuje się o tyle, że później zapamięta więcej książek i takie jednokrotne odczytanie nie dziełko książka może być podarunkiem, który nam uwasz na coś wartościowego niż przynajmniej gazetę, czy książkę, zaglądnięcie do niej raz i drugi, pokusi się o przeczytanie całej książki, zainteresuje się o tyle, że później zapamięta więcej książek i takie jednokrotne odczytanie nie dziełko książka może być podarunkiem, który nam uwasz na coś wartościowego niż przynajmniej gazetę, czy książkę, zaglądnięcie do niej raz i drugi, pokusi się o przeczytanie całej książki, zainteresuje się o tyle, że później zapamięta więcej książek i takie jednokrotne odczytanie nie dziełko książka może być podarunkiem, który nam uwasz na coś wartościowego niż przynajmniej gazetę, czy książkę, zaglądnięcie do niej raz i drugi, pokusi się o przeczytanie całej książki, zainteresuje się o tyle, że później zapamięta więcej książek i takie jednokrotne odczytanie nie dziełko książka może być podarunkiem, który nam uwasz na coś wartościowego niż przynajmniej gazetę, czy książkę, zaglądnięcie do niej raz i drugi, pokusi się o przeczytanie całej książki, zainteresuje się o tyle, że później zapamięta więcej książek i takie jednokrotne odczytanie nie dziełko książka może być podarunkiem, który nam uwasz na coś wartościowego niż przynajmniej gazetę, czy książkę, zaglądnięcie do niej raz i drugi, pokusi się o przeczytanie całej książki, zainteresuje się o tyle, że później zapamięta więcej książek i takie jednokrotne odczytanie nie dziełko książka może być podarunkiem, który nam uwasz na coś wartościowego niż przynajmniej gazetę, czy książkę, zaglądnięcie do niej raz i drugi, pokusi się o przeczytanie całej książki, zainteresuje się o tyle, że później zapamięta więcej książek i takie jednokrotne odczytanie nie dziełko książka może być podarunkiem, który nam uwasz na coś wartościowego niż przynajmniej gazetę, czy książkę, zaglądnięcie do niej raz i drugi, pokusi się o przeczytanie całej książki, zainteresuje się o tyle, że później zapamięta więcej książek i takie jednokrotne odczytanie nie dziełko książka może być podarunkiem, który nam uwasz na coś wartościowego niż przynajmniej gazetę, czy książkę, zaglądnięcie do niej raz i drugi, pokusi się o przeczytanie całej książki, zainteresuje się o tyle, że później zapamięta więcej książek i takie jednokrotne odczytanie nie dziełko książka może być podarunkiem, który nam uwasz na coś wartościowego niż przynajmniej gazetę, czy książkę, zaglądnięcie do niej raz i drugi, pokusi się o przeczytanie całej książki, zainteresuje się o tyle, że później zapamięta więcej książek i takie jednokrotne odczytanie nie dziełko książka może być podarunkiem, który nam uwasz na coś wartościowego niż przynajmniej gazetę, czy książkę, zaglądnięcie do niej raz i drugi, pokusi się o przeczytanie całej książki, zainteresuje się o tyle, że później zapamięta więcej książek i takie jednokrotne odczytanie nie dziełko książka może być podarunkiem, który nam uwasz na coś wartościowego niż przynajmniej gazetę, czy książkę, zaglądnięcie do niej raz i drugi, pokusi się o przeczytanie całej książki, zainteresuje się o tyle, że później zapamięta więcej książek i takie jednokrotne odczytanie nie dziełko książka może być podarunkiem, który nam uwasz na coś wartościowego niż przynajmniej gazetę, czy książkę, zaglądnięcie do niej raz i drugi, pokusi się o przeczytanie całej książki, zainteresuje się o tyle, że później zapamięta więcej książek i takie jednokrotne odczytanie nie dziełko książka może być podarunkiem, który nam uwasz na coś wartościowego niż przynajmniej gazetę, czy książkę, zaglądnięcie do niej raz i drugi, pokusi się o przeczytanie całej książki, zainteresuje się o tyle, że później zapamięta więcej książek i takie jednokrotne odczytanie nie dziełko książka może być podarunkiem, który nam uwasz na coś wartościowego niż przynajmniej gazetę, czy książkę, zaglądnięcie do niej raz i drugi, pokusi się o przeczytanie całej książki, zainteresuje się o tyle, że później zapamięta więcej książek i takie jednokrotne odczytanie nie dziełko książka może być podarunkiem, który nam uwasz na coś wartościowego niż przynajmniej gazetę, czy książkę, zaglądnięcie do niej raz i drugi, pokusi się o przeczytanie całej książki, zainteresuje się o tyle, że później zapamięta więcej książek i takie jednokrotne odczytanie nie dziełko książka może być podarunkiem, który nam uwasz na coś wartościowego niż przynajmniej gazetę, czy książkę, zaglądnięcie do niej raz i drugi, pokusi się o przeczytanie całej książki, zainteresuje się o tyle, że później zapamięta więcej książek i takie jednokrotne odczytanie nie dziełko książka może być podarunkiem, który nam uwasz na coś wartościowego niż przynajmniej gazetę, czy książkę, zaglądnięcie do niej raz i drugi, pokusi się o przeczytanie całej książki, zainteresuje się o tyle, że później zapamięta więcej książek i takie jednokrotne odczytanie nie dziełko książka może być podarunkiem, który nam uwasz na coś wartościowego niż przynajmniej gazetę, czy książkę, zaglądnięcie do niej raz i drugi, pokusi się o przeczytanie całej książki, zainteresuje się o tyle, że później zapamięta więcej książek i takie jednokrotne odczytanie nie dziełko książka może być podarunkiem, który nam uwasz na coś wartościowego niż przynajmniej gazetę, czy książkę, zaglądnięcie do niej raz i drugi, pokusi się o przeczytanie całej książki, zainteresuje się o tyle, że później zapamięta więcej książek i takie jednokrotne odczytanie nie dziełko książka może być podarunkiem, który nam uwasz na coś wartościowego niż przynajmniej gazetę, czy książkę, zaglądnięcie do niej raz i drugi, pokusi się o przeczytanie całej książki, zainteresuje się o tyle, że później zapamięta więcej książek i takie jednokrotne odczytanie nie dziełko książka może być podarunkiem, który nam uwasz na coś wartościowego niż przynajmniej gazetę, czy książkę, zaglądnięcie do niej raz i drugi, pokusi się o przeczytanie całej książki, zainteresuje się o tyle, że później zapamięta więcej książek i takie jednokrotne odczytanie nie dziełko książka może być podarunkiem, który nam uwasz na coś wartościowego niż przynajmniej gazetę, czy książkę, zaglądnięcie do niej raz i drugi, pokusi się o przeczytanie całej książki, zainteresuje się o tyle, że później zapamięta więcej książek i takie jednokrotne odczytanie nie dziełko książka może być podarunkiem, który nam uwasz na coś wartościowego niż przynajmniej gazetę, czy książkę, zaglądnięcie do niej raz i drugi, pokusi się o przeczytanie całej książki, zainteresuje się o tyle, że później zapamięta więcej książek i takie jednokrotne odczytanie nie dziełko książka może być podarunkiem, który nam uwasz na coś wartościowego niż przynajmniej gazetę, czy książkę, zaglądnięcie do niej raz i drugi, pokusi się o przeczytanie całej książki, zainteresuje się o tyle, że później zapamięta więcej książek i takie jednokrotne odczytanie nie dziełko książka może być podarunkiem, który nam uwasz na coś wartościowego niż przynajmniej gazetę, czy książkę, zaglądnięcie do niej raz i drugi, pokusi się o przeczytanie całej książki, zainteresuje się o tyle, że później zapamięta więcej książek i takie jednokrotne odczytanie nie dziełko książka może być podarunkiem, który nam uwasz na coś wartościowego niż przynajmniej gazetę, czy książkę, zaglądnięcie do niej raz i drugi, pokusi się o przeczytanie całej książki, zainteresuje się o tyle, że później zapamięta więcej książek i takie jednokrotne odczytanie nie dziełko książka może być podarunkiem, który nam uwasz na coś wartościowego niż przynajmniej gazetę, czy książkę, zaglądnięcie do niej raz i drugi, pokusi się o przeczytanie całej książki, zainteresuje się o tyle, że później zapamięta więcej książek i takie jednokrotne odczytanie nie dziełko książka może być podarunkiem, który nam uwasz na coś wartościowego niż przynajmniej gazetę, czy książkę, zaglądnięcie do niej raz i drugi, pokusi się o przeczytanie całej książki, zainteresuje się o tyle, że później zapamięta więcej książek i takie jednokrotne odczytanie nie dziełko książka może być podarunkiem, który nam uwasz na coś wartościowego niż przynajmniej gazetę, czy książkę, zaglądnięcie do niej raz i drugi, pokusi się o przeczytanie całej książki, zainteresuje się o tyle, że później zapamięta więcej książek i takie jednokrotne odczytanie nie dziełko książka może być podarunkiem, który nam uwasz na coś wartościowego niż przynajmniej gazetę, czy książkę, zaglądnięcie do niej raz i drugi, pokusi się o przeczytanie całej książki, zainteresuje się o tyle, że później zapamięta więcej książek i takie jednokrotne odczytanie nie dziełko książka może być podarunkiem, który nam uwasz na coś wartościowego niż przynajmniej gazetę, czy książkę, zaglądnięcie do niej raz i drugi, pokusi się o przeczytanie całej książki, zainteresuje się o tyle, że później zapamięta więcej książek i takie jednokrotne odczytanie nie dziełko książka może być podarunkiem, który nam uwasz na coś wartościowego niż przynajmniej gazetę, czy książkę, zaglądnięcie do niej raz i drugi, pokusi się o przeczytanie całej książki, zainteresuje się o tyle, że później zapamięta więcej książek i takie jednokrotne odczytanie nie dziełko książka może być podarunkiem, który nam uwasz na coś wartościowego niż przynajmniej gazetę, czy książkę, zaglądnięcie do niej raz i drugi, pokusi się o przeczytanie całej książki, zainteresuje się o tyle, że później zapamięta więcej książek i takie jednokrotne odczytanie nie dziełko książka może być podarunkiem, który nam uwasz na coś wartościowego niż przynajmniej gazetę, czy książkę, zaglądnięcie do niej raz i drugi, pokusi się o przeczytanie całej książki, zainteresuje się o tyle, że później zapamięta więcej książek i takie jednokrotne odczytanie nie dziełko książka może być podarunkiem, który nam uwasz na coś wartościowego niż przynajmniej gazetę, czy książkę, zaglądnięcie do niej raz i drugi, pokusi się o przeczytanie całej książki, zainteresuje się o tyle, że później zapamięta więcej książek i takie jednokrotne odczytanie nie dziełko książka może być podarunkiem, który nam uwasz na coś wartościowego niż przynajmniej gazetę, czy książkę, zaglądnięcie do niej raz i drugi, pokusi się o przeczytanie całej książki, zainteresuje się o tyle, że później zapamięta więcej książek i takie jednokrotne odczytanie nie dziełko książka może być podarunkiem, który nam uwasz na coś wartościowego niż przynajmniej gazetę, czy książkę, zaglądnięcie do niej raz i drugi, pokusi się o przeczytanie całej książki, zainteresuje się o tyle, że później zapamięta więcej książek i takie jednokrotne odczytanie nie dziełko książka może być podarunkiem, który nam uwasz na coś wartościowego niż przynajmniej gazetę, czy książkę, zaglądnięcie do niej raz i drugi, pokusi się o przeczytanie całej książki, zainteresuje się o tyle, że później zapamięta więcej książek i takie jednokrotne odczytanie nie dziełko książka może być podarunkiem, który nam uwasz na coś wartościowego niż przynajmniej gazetę, czy książkę, zaglądnięcie do niej raz i drugi, pokusi się o przeczytanie całej książki, zainteresuje się o tyle, że później zapamięta więcej książek i takie jednokrotne odczytanie nie dziełko książka może być podarunkiem, który nam uwasz na coś wartościowego niż przynajmniej gazetę, czy książkę, zaglądnięcie do niej raz i drugi, pokusi się o przeczytanie całej książki, zainteresuje się o tyle, że później zapamięta więcej książek i takie jednokrotne odczytanie nie dziełko książka może być podarunkiem, który nam uwasz na coś wartościowego niż przynajmniej gazetę, czy książkę, zaglądnięcie do niej raz i drugi, pokusi się o przeczytanie całej książki, zainteresuje się o tyle, że później zapamięta więcej książek i takie jednokrotne odczytanie nie dziełko książka może być podarunkiem, który nam uwasz na coś wartościowego niż przynajmniej gazetę, czy książkę, zaglądnięcie do niej raz i drugi, pokusi się o przeczytanie całej książki, zainteresuje się o tyle, że później zapamięta więcej książek i takie jednokrotne odczytanie nie dziełko książka może być podarunkiem, który nam uwasz na coś wartościowego niż przynajmniej gazetę, czy książkę, zaglądnięcie do niej raz i drugi, pokusi się o przeczytanie całej książki, zainteresuje się o tyle, że później zapamięta więcej książek i takie jednokrotne odczytanie nie dziełko książka może być podarunkiem, który nam uwasz na coś wartościowego niż przynajmniej gazetę, czy książkę, zaglądnięcie do niej raz i drugi, pokusi się o przeczytanie całej książki, zainteresuje się o tyle, że później zapamięta więcej książek i takie jednokrotne odczytanie nie dziełko książka może być podarunkiem, który nam uwasz na coś wartościowego niż przynajmniej gazetę, czy książkę, zaglądnięcie do niej raz i drugi, pokusi się o przeczytanie całej książki, zainteresuje się o tyle, że później zapamięta więcej książek i takie jednokrotne odczytanie nie dziełko książka może być podarunkiem, który nam uwasz na coś wartościowego niż przynajmniej gazetę, czy książkę, zaglądnięcie do niej raz i drugi, pokusi się o przeczytanie całej książki, zainteresuje się o tyle, że później zapamięta więcej książek i takie jednokrotne odczytanie nie dziełko książka może być podarunkiem, który nam uwasz na coś wartościowego niż przynajmniej gazetę, czy książkę, zaglądnięcie do niej raz i drugi, pokusi się o przeczytanie całej książki, zainteresuje się o tyle, że później zapamięta więcej książek i takie jednokrotne odczytanie nie dziełko książka może być podarunkiem, który nam uwasz na coś wartościowego niż przynajmniej gazetę, czy książkę, zaglądnięcie do niej raz i drugi, pokusi się o przeczytanie całej książki, zainteresuje się o tyle, że później zapamięta więcej książek i takie jednokrotne odczytanie nie dziełko książka może być podarunkiem, który nam uwasz na coś wartościowego niż przynajmniej gazetę, czy książkę, zaglądnięcie do niej raz i drugi, pokusi się o przeczytanie całej książki, zainteresuje się o tyle, że później zapamięta więcej książek i takie jednokrotne odczytanie nie dziełko książka może być podarunkiem, który nam uwasz na coś wartościowego niż przynajmniej gazetę, czy książkę, zaglądnięcie do niej raz i drugi, pokusi się o przeczytanie całej książki, zainteresuje się o tyle, że później zapamięta więcej książek i takie jednokrotne odczytanie nie dziełko książka może być podarunkiem, który nam uwasz na coś wartościowego niż przynajmniej gazetę, czy książkę, zaglądnięcie do niej raz i drugi, pokusi się o przeczytanie całej książki, zainteresuje się o tyle, że później zapamięta więcej książek i takie jednokrotne odczytanie nie dziełko książka może być podarunkiem, który nam uwasz na coś wartościowego niż przynajmniej gazetę, czy książkę, zaglądnięcie do niej raz i drugi, pokusi się o przeczytanie całej książki, zainteresuje się o tyle, że później zapamięta więcej książek i takie jednokrotne odczytanie nie dziełko książka może być podarunkiem, który nam uwasz na coś wartościowego niż przynajmniej gazetę, czy książkę, zaglądnięcie do niej raz i drugi, pokusi się o przeczytanie całej książki, zainteresuje się o tyle, że później zapamięta więcej książek i takie jednokrotne odczytanie nie dziełko książka może być podarunkiem, który nam uwasz na coś wartościowego niż przynajmniej gazetę, czy książkę, zaglądnięcie do niej raz i drugi, pokusi się o przeczytanie całej książki, zainteresuje się o tyle, że później zapamięta więcej książek i takie jednokrotne odczytanie nie dziełko książka może być podarunkiem, który nam uwasz na coś wartościowego niż przynajmniej gazetę, czy książkę, zaglądnięcie do niej raz i drugi, pokusi się o przeczytanie całej książki, zainteresuje się o tyle, że później zapamięta więcej książek i takie jednokrotne odczytanie nie dziełko książka może być podarunkiem, który nam uwasz na coś wartościowego niż przynajmniej gazetę, czy książkę, zaglądnięcie do niej raz i drugi, pokusi się o przeczytanie całej książki, zainteresuje się o tyle, że później zapamięta więcej książek i takie jednokrotne odczytanie nie dziełko książka może być podarunkiem, który nam uwasz na coś wartościowego niż przynajmniej gazetę, czy książkę, zaglądnięcie do niej raz i drugi, pokusi się o przeczytanie całej książki, zainteresuje się o tyle, że później zapamięta więcej książek i takie jednokrotne odczytanie nie dziełko książka może być podarunkiem, który nam uwasz na coś wartościowego niż przynajmniej gazetę, czy książkę, zaglądnięcie do niej raz i drugi, pokusi się o przeczytanie całej książki, zainteresuje się o tyle, że później zapamięta więcej książek i takie jednokrotne odczytanie nie dziełko książka może być podarunkiem, który nam uwasz na coś wartościowego niż przynajmniej gazetę, czy książkę, zaglądnięcie do niej raz i drugi, pokusi się o przeczytanie całej książki, zainteresuje się o tyle, że później zapamięta więcej książek i takie jednokrotne odczytanie nie dziełko książka może być podarunkiem, który nam uwasz na coś wartościowego niż przynajmniej gazetę, czy książkę, zaglądnięcie do niej raz i drugi, pokusi się o przeczytanie całej książki, zainteresuje się o tyle, że później zapamięta więcej książek i takie jednokrotne odczytanie nie dziełko książka może być podarunkiem, który nam uwasz na coś wartościowego niż przynajmniej gazetę, czy książkę, zaglądnięcie do niej raz i drugi, pokusi się o przeczytanie całej książki, zainteresuje się o tyle, że później zapamięta więcej książek i takie jednokrotne odczytanie nie dziełko książka może być podarunkiem, który nam uwasz na coś wartościowego niż przynajmniej gazetę, czy książkę, zaglądnięcie do niej raz i drugi, pokusi się o przeczytanie całej książki, zainteresuje się o tyle, że później zapamięta więcej książek i takie jednokrotne odczytanie nie dziełko książka może być podarunkiem, który nam uwasz na coś wartościowego niż przynajmniej gazetę, czy książkę, zaglądnięcie do niej raz i drugi, pokusi się o przeczytanie całej książki, zainteresuje się o tyle, że później zapamięta więcej książek i takie jednokrotne odczytanie nie dziełko książka może być podarunkiem, który nam uwasz na coś wartościowego niż przynajmniej gazetę, czy książkę, zaglądnięcie do niej raz i drugi, pokusi się o przeczytanie całej książki, zainteresuje się o tyle, że później zapamięta więcej książek i takie jednokrotne odczytanie nie dziełko książka może być podarunkiem, który nam uwasz na coś wartościowego niż przynajmniej gazetę, czy książkę, zaglądnięcie do niej raz i drugi, pokusi się o przeczytanie całej książki, zainteresuje się o tyle, że później zapamięta więcej książek i takie jednokrotne odczytanie nie dziełko książka może być podarunkiem, który nam uwasz na coś wartościowego niż przynajmniej gazetę, czy książkę, zaglądnięcie do niej raz i drugi, pokusi się o przeczytanie całej książki, zainteresuje się o tyle, że później zapamięta więcej książek i takie jednokrotne odczytanie nie dziełko książka może być podarunkiem, który nam uwasz na coś wartościowego niż przynajmniej gazetę, czy książkę, zaglądnięcie do niej raz i drugi, pokusi się o przeczytanie całej książki, zainteresuje się o tyle, że później zapamięta więcej książek i takie jednokrotne odczytanie nie dziełko książka może być podarunkiem, który nam uwasz na coś wartościowego niż przynajmniej gazetę, czy książkę, zagląd

Praca dla Mężczyzn
(Help Wanted Male)

trzeba do zajęcia się polską filozofią. Zgłoszenia do:

ROOSEVELT CITY LAND
& HOME CORP.
-118 LIBERTY ST., NEW YORK
Room 403 I
COLONIAL TRUST BLDG.
h & Market Streets, Philadelphia
(1)

Praca dla Kobiet
(Help Wanted Female)

MODEL DZIEWCZYNY
zajęcia się dwuletnim dzieckiem
i kielcei domowej pracy, za spieniem
more, Grand Ave. róg Woodhill Pl.
Naperville, L. I.

FEEDERS I TAKERS-OF
doświadczonych. Dobra zapłata.
SUN LAUNDRY
715 East 11th St.

Dom do Wynajęcia
(House to Let)

...za: również basement, w kt
...być prowadzony interes. 72 W
...th St. (13)

Kapital i interesy (Business Opportunities)

ki na budowę, dogodne warunki, p
obsługa. Eskey Holding Corp.,

AŁOŚCZAKA restauracja, posiłki
dla 10 osób, 124 E. 6th St.,
n. n. Y. C.

Różne do sprzedania
(Miscellaneous for Sale)

PATENT do sprzedania. Pe wszelkie
informacje proszę się zgłosić do:
JAMES J. LAMBERT, 140 River Street, N.Y.C.

"AYER" Pianino nowe, z Z.
szesnastu klawiszy lub w niedzieli
za \$700 gotówką. Właściciel: Street, U.
City, blisko Columbus Park.

MATERIAŁ, mało używane do gatunku
Materacko najlżejszego szatunku
z wykładziną, 30 E. 6th St., 1 p
tętno na lewo.

Szkoły
(Schools)

W SZKOLE bawiarstwa; kompletny
kurs; przydatny darmo; kompletne
instrukcje są dla każdego; metoda;
własna i najskuteczniejsza; gwarantuje
uczeństwo i wieczorne National Bar
College, 150 Madison Avenue, blisko
Wall Street, New York City.

kich; obok Domu Narodowego. 2
Mark's Place, New York.

(T) Bch

Pozukiwania
(Information Wanted)

ZEMIEDLINIK samoty pomske
Zemiedlinik przy kolektie rolniczej
Cena: A., B., C. 90-100 \$wiat.

Sklepy do wynajęcia
(Stores to Let)

SKLEP DO WYNAJĘCIA DLA
I WIDNY, PRZYSTĘPNE
KOMORNE 90-182 10th s
EGLOSCIE SIE DO REAL ESTATE
BIURA NA GÓRZE.

(U)

PIEKARNIA DO WYNAJĘCIA
Trzy pokoje i kuchnia
90-101 Bedford Ave., Brooklyn.
Collins St Berry St.

Pomieszkania do wynajęcia
(Apartments to Let)

POKOJOVOY apartament 119 miesz
nie Dużo pokoje 110 457 East
t. Janitor.

POKOJE, łazienki, elektryczność,
całkowicie czyste.
Adres: 421-423, 211 Moore St

Pokoje meblowane

[illegible]

reenpoint, Brooklyn.

ODZIENNEGO"
KS PLACE

u Narodowego

WYJĘCIA

... dla polskiego
... orstwa

... się do administracji
... wiata".